

Beata Bienkowska ✦ Piotr Kruszyński
Cezary Kulesza ✦ Piotr Piszczek

WYKŁAD PRAWA KARNEGO PROCESOWEGO

Redakcja naukowa:
prof. dr hab. Piotr Kruszyński

**Wydanie drugie
poprawione i uzupełnione**



Temida 2

Białystok 2003

Poszczególne rozdziały napisali:

Beata Bieńkowska – II; III; IV pkt 1

Piotr Kruszyński – I, XIII; XIV

Cezary Kulesza – IV pkt 2; V–XII; XV–XVIII; XXIV

Piotr Piszczek – XIX–XXIII; XXV

© Copyright by Temida 2
Białystok 2003

Żadna część tej pracy nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (elektroniczny, mechaniczny), włącznie z fotokopiowaniem – bez pisemnej zgody wydawcy.

ISBN 83-86137-94-0

Opracowanie graficzne okładki
Jerzy Banasiuk

Układ typograficzny
Jerzy Stachijuk

Redaktor techniczny
Jerzy Banasiuk

Korekta: Marian Suchożebrski

Wydawca: **Temida 2**

Przy współpracy i wsparciu finansowym Wydziału Prawa
Uniwersytetu w Białymstoku

Druk i oprawa: Podlaska Spółdzielnia Produkcyjno-Handlowo-Usługowa
Białystok, ul. 27 Lipca 40/3, tel./fax 675-48-02; <http://www.podlaska.com.pl>

POWÓD CYWILNY

Powód cywilny to pokrzywdzony, który może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej wytoczyć przeciwko oskarżonemu powództwo cywilne w celu dochodzenia w procesie karnym roszczeń majątkowych wynikających z popełnienia przestępstwa (art. 62 kpk.).

Powództwo cywilne mogą – w przypadku śmierci pokrzywdzonego – wytoczyć jako zastępcza strona procesowa osoby najbliższe w określonym powyżej terminie. Natomiast w razie śmierci powoda cywilnego osoby najbliższe mogą, jako nowe strony procesowe, wstąpić w prawa zmarłego i dochodzić przysługujących im roszczeń. Jeśli nie skorzystają z tego uprawnienia, wówczas sąd wydając orzeczenie końcowe pozostawia powództwo cywilne bez rozpoznania (art. 63 kpk.).

Na podstawie art. 63 kpk., w terminie określonym dla pokrzywdzonego, powództwo cywilne może wytoczyć, bądź popierać na rzecz pokrzywdzonego lub osób określonych w art. 63 kpk. także prokurator, jeżeli uzna, że wymaga tego interes społeczny. Odnośnie nieostrości i braku definicji ustawowej tego kryterium można odnieść odpowiednio uwagi poczynione wcześniej w przypadku oskarżyciela prywatnego (art. 60 kpk.).

Powództwo cywilne w procesie karnym jest rozumiane jako żądanie zastosowania w konkretnym przypadku normy prawa materialnego przez wydanie orzeczenia sądowego określonej treści oraz ogół regulacji określających działania sądu, powoda cywilnego oraz innych uczestników procesu w zakresie dochodzenia roszczeń wynikających z przestępstwa.

Niekiedy powództwo takie jest nazywane procesem adhezyjnym, co można tłumaczyć jako proces „połączony” lub „łączny”, „mieszany”. Nazwę „proces adhezyjny” (*Adhaesions-Verfahren*) wprowadził pierwszy J.Chr. Eschenbach (*Eintheilungen und Quellen des Criminal-*

prozesses, 1788) w miejsce dawniej używanej „proces denuncjacyjny”, która dzięki opracowaniu naukowemu Kleischroda zdobyła w końcu XIX wieku pełne uznanie w niemieckiej doktrynie procesu karnego.

Zróznicowane poglądy na charakter procesu adhezyjnego znajdują praktyczny wyraz w argumentach przeciwników włączania elementów odpowiedzialności cywilno–prawnej do prawa karnego. Z argumentów stojących na pograniczu dogmatyki i praktyki prawa karnego materialnego należy przytoczyć zarzuty, że zasądzenie odszkodowania cywilnego w procesie karnym jest sprzeczne z jego głównym celem, zaciera różnice między prawem cywilnym i karnym (co jest niebezpieczne ze względu na różne struktury procesu karnego i cywilnego, w szczególności reguły dowodowe), a także wymaga większego nakładu pracy od sędziów karnych, którzy najczęściej nie są przyzwyczajeni do rozstrzygania kwestii cywilno–prawnych. W rezultacie powoduje to wzrost kosztów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, przyczyniając jednocześnie wielu trudności pokrzywdzonemu, który – jeśli uzyska zasądzenie swojego roszczenia i tak będzie musiał je egzekwować w drodze cywilnej.

Jednakże należy wskazać na aspekt prakseologiczny takiego uregulowania, które pozwala na przesądzenie w jednym postępowaniu sądowym zarówno o odpowiedzialności karnej jak i cywilnej sprawcy przestępstwa, a na gruncie polskiego kpk. z 1997 r. służy realizacji jednego z celów procesu karnego, jakim jest uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego (art. 2 § 1 pkt. 3 kpk.).

W drodze powództwa cywilnego w procesie karnym można dochodzić odszkodowania zarówno za szkodę rzeczywistą (*damnum emergens*) wyrządzoną przestępstwem, jak i utracone przez pokrzywdzonego korzyści (*lucrum cessans*). Przemawia za tym brzmienie art. 361 kodeksu cywilnego, czego w żaden sposób nie neguje bądź ogranicza powołany wyżej art. 62 kpk.

W procesie adhezyjnym można dochodzić jedynie roszczeń majątkowych, a więc żądań natury ekonomicznej, których uwzględnienie ma zniwelować skutki przestępstwa.

W przypadku powództwa adhezyjnego należy wskazać na szereg przesłanek negatywnych, czyli przeszkód uniemożliwiających jego

dochodzenie w procesie karnym. Wynikają one niewątpliwie z „przydatkowości” tych roszczeń, jako jednej z możliwych dróg dochodzenia zadośćuczynienia za szkody wyrządzone przestępstwem, pozostających w cieniu generalnej zasady dochodzenia takich roszczeń przed sądem cywilnym (por. art. 12 kodeksu postępowania cywilnego).

Występowanie tych przeszkód procesowych skutkować może bądź **odmową przyjęcia powództwa cywilnego, bądź pozostawieniem go bez rozpoznania** przez sąd karny. Obie decyzje sądu mają charakter **formalny**, a nie **merytoryczny**, gdyż nie decyduje się tu o zasadności roszczenia, lecz jedynie o niemożności jego dochodzenia przed sądem karnym, co nie wyklucza skierowania sprawy przed sąd cywilny.

Do powodów **odmowy przyjęcia** powództwa cywilnego (o czym sąd decyduje przed rozpoczęciem przewodu sądowego) art. 65 § 1 kpk. zalicza:

1. Niedopuszczalność z mocy przepisu szczególnego. Chodzi tu o przepisy wyłączające możliwość wniesienia tego powództwa np. w postępowaniu w sprawach nieletnich – art. 48 pkt. 4 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 1982 r.

2. Brak bezpośredniego związku z zarzutem oskarżenia, co wynika z samej definicji powództwa adhezyjnego.

3. Wniesienie powództwa przez osobę nieuprawnioną.

4. Fakt, iż to samo roszczenie jest przedmiotem innego postępowania lub o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Chodzi tu więc o sytuacje, gdy sprawa o roszczenie cywilnoprawne wynikające z przestępstwa już „zawisła” przed sądem cywilnym, bądź innym sądem karnym, bądź też jest objęta powagą rzeczy osądzonej przez te sądy (*res iudicatae*).

5. Występowanie współuczestnictwa koniecznego z instytucją państwową, samorządową lub społeczną albo z osobą, która nie występuje w charakterze oskarżonego.

Ta przyczyna odmowy przyjęcia powództwa cywilnego w procesie karnym stanowi istotne *novum* wprowadzone do polskiego systemu procesu karnego przez kpk. z 1997 r. W ten sposób nadano wyraz ustawowy postulatowi formułowanemu w orzecznictwie Sądu Najwyż-

szego i literaturze przedmiotu pod rządami d. kpk. z 1969 r. Definicję współuczestnictwa koniecznego zawiera art. 72 § 2 kpc., który stwierdza, że w przypadku takim postępowanie przeciwko kilku osobom (fizycznym bądź prawnym) może się toczyć tylko łącznie. Ponieważ z jednej strony prawo karne nie zna pojęcia odpowiedzialności karnej wymienionych wyżej osób prawnych i instytucji, z drugiej zaś nie jest możliwe pociąganie do jakiegokolwiek odpowiedzialności w procesie karnym osoby nie mającej statusu oskarżonego, regulacja taka jest w pełni zrozumiała.

6. Złożono wniosek, o którym mowa w art. 46 § 1 kk. Chodzi tu o wniosek o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. Zgodnie z art. 49a kpk. jeżeli nie wytoczono powództwa cywilnego, pokrzywdzony a także prokurator, może – aż do zakończenia pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego na rozprawie głównej – złożyć wniosek, o którym mowa w art. 46 § 1 kpk. Takie uregulowanie ma wykluczać dwutorowość dochodzenia przez pokrzywdzonego roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa.

Warunkiem przyjęcia przez sąd karny powództwa cywilnego jest złożenie przez uprawniony podmiot pozwu, który odpowiadałby warunkom formalnym określonym przez art. 187 i nast. kpc. Jednakże w przeciwieństwie do roszczeń dochodzonych przed sądem cywilnym pozew taki nie musi być opłacony przed wszczęciem powództwa adhezyjnego, gdyż zgodnie z art. 642 kpk. powód cywilny jest tymczasowo zwolniony od obowiązku uiszczenia wpisu od powództwa cywilnego i apelacji. Ta regulacja może niewątpliwie stanowić zachętę dla osób pokrzywdzonych przestępstwem do zgłaszania swoich roszczeń cywilnoprawnych w procesie karnym, przez usunięcie bariery finansowej charakterystycznej dla sądów cywilnych.

Jeśli pozew odpowiada warunkom formalnym i nie zachodzą przesłanki negatywne określone powyżej z art. 65 § 1 kpk., sąd orzeka o przyjęciu powództwa cywilnego. Jednakże po przyjęciu tego powództwa sąd karny orzeka o **pozostawieniu go bez rozpoznania** w następujących sytuacjach:

1) okoliczności, które powinny skutkować odmową przyjęcia powództwa cywilnego, ujawnią się dopiero po rozpoczęciu przewodu sądowego (powództwo zostało omyłkowo przyjęte—art. 65 § 3 kpk.);

2) gdy powód cywilny zmarł, a żadna z osób uprawnionych nie wstąpiła w jego prawa (art. 63 § 2 kpk.);

3) jeżeli powód cywilny nie stawił się na rozprawę główną do chwili rozpoczęcia przewodu sądowego, chyba że powód złożył wniosek o rozpoznanie, pomimo jego nieobecności (art. 383 kpk.);

4) gdy materiał dowodowy ujawniony w toku rozprawy nie wystarcza do rozstrzygnięcia powództwa cywilnego, a jego uzupełnienie spowodowałoby znaczną przewlekłość postępowania (art. 415 § 3 kpk.);

5) w razie uniewinnienia oskarżonego, albo warunkowego bądź bezwarunkowego umorzenia postępowania karnego wobec niego (arg. ex art. 415 § 2 kpk.).

Na odmowę przyjęcia powództwa cywilnego, bądź pozostawienie go bez rozpoznania pokrzywdzonemu nie przysługuje zażalenie (art. 65 § 4 kpk.); jednakże w takich przypadkach powód cywilny może dochodzić swoich roszczeń przed sądem cywilnym (art. 67 § 1 kpk.). Od momentu powiadomienia go przez sąd karny o negatywnej decyzji w tej mierze przysługuje mu zawity, 30-dniowy termin na przekazanie pozwu do sądu cywilnego; wówczas za dzień wniesienia powództwa uznaje się datę zgłoszenia go do sądu karnego (art. 67 § 2 kpk.).

Zgodnie z treścią art. 415 § 1 kpk. w razie skazania oskarżonego sąd **uwzględni albo oddał** powództwo cywilne w całości lub części. W przeciwieństwie do odmowy przyjęcia bądź pozostawienia bez rozpoznania oddalenie powództwa cywilnego (w całości lub części) jest decyzją **merytoryczną**, gdyż sąd bada wówczas zasadność roszczenia. Oddalenie powództwa cywilnego oznacza, iż nie ma żadnych formalnych przeszkód, aby orzec o merytoryczności powództwa cywilnego, ale roszczenie jest bezzasadne, ponieważ oskarżony np. dobrowolnie wynagrodził powodowi szkodę. Do dnia 30.06.2003 r. sąd mógł zasądzić lub oddalić powództwo cywilne, czyli orzec o nim merytorycznie, nie tylko w razie skazania, lecz także warunkowego umorzenia postępowania. Nie budzi żadnych wątpliwości fakt, iż w przypadku wyroku uniewinniającego, bądź umarzającego postępowanie sąd karny nie ma podstawy, aby orzec merytorycznie o powództwie adhezyjnym, ponieważ roszczenia powoda cywilnego wynikają bezpośrednio z popełnienia przestępstwa. Jeżeli przestępstwa nie było

(uniewinnienie) albo występuje ujemna przesłanka procesowa (umorzenie), nie można uczynić niczego innego, jak tylko pozostawić powództwo adhezyjne bez rozpoznania. Jednakże skoro warunkowe umorzenie postępowania łączy się ze stwierdzeniem popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie jest zrozumiałe wyłączenie przez ustawodawcę możliwości zasądzenia, bądź oddalenia powództwa przy warunkowym umorzeniu postępowania.

Powód cywilny w procesie karnym jest samodzielną stroną procesową i może korzystać z pomocy pełnomocnika (art. 87 § 1 kpk.). Ma on więc podobne uprawnienia jak oskarżyciel posiłkowy, jednakże doznaje pewnych ograniczeń w sferze postępowania dowodowego. Może bowiem dowodzić istnienia tylko tych okoliczności, na których opiera swoje roszczenie (art. 66 kpk.). Tak jak inne strony procesowe ma on pełne prawo do wnoszenia środków odwoławczych i w przeciwieństwie do poprzedniego stanu prawnego może złożyć samodzielną apelację od wyroku, nawet jeśli inne strony tego wyroku nie zaskarżą.

Przy ocenie ustawowych regulacji odnoszących się do powództwa cywilnego nie należy zapominać, iż nie jest to jedyna forma naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwem. Restytucja tej szkody może być bowiem orzeczona także przez zasądzenie odszkodowania z urzędu, orzeczenie karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody, nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, albo nawet bez wniosku pokrzywdzonego (art. 415 § 4 kpk.) zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 415 § 5 kpk.).

Zasądzenie odszkodowania z urzędu nie jest dopuszczalne, kiedy zająd niektóre okoliczności skutkujące odmową przyjęcia powództwa określone w art. 65 § 1 pkt. 2, 4 i 5 kpk. (brak związku roszczenia z zarzutem oskarżenia, powaga rzeczy osądzonej lub zawistość sprawy cywilnej, a także współuczestnictwo konieczne po stronie pozwanych z instytucją państwową, samorządową lub społeczną, albo z osobą, która nie występuje w charakterze oskarżonego).

Natomiast w razie skazania oskarżonego lub warunkowego umorzenia postępowania w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia szkody, lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, chyba że roszczenie wyni-

kające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania, albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono (art. 415 § 5 kpk.).

Kodeks karny z 1997 r. przewiduje możliwość nałożenia obowiązku naprawienia szkody jako:

– środka probacyjnego: przy warunkowym umorzeniu postępowania karnego – art. 67 § 3 kk. i warunkowym zawieszeniu wykonania kary – art. 72 § 2 kk.;

– samodzielnego środka karnego – art. 39 pkt. 5 kk.

Ze względu na podobieństwo instytucji zasądzenia odszkodowania z urzędu, orzeczenia obowiązku naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i nawiązki do powództwa cywilnego są one niekiedy określane **namiastkami powództwa cywilnego** w procesie karnym.

O trafności tego określenia świadczy chociażby regulacja art. 415 § 6 kpk. stanowiąca, iż jeśli zasądzone odszkodowanie, orzeczony obowiązek naprawienia szkody, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, albo nawiązka nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym. Ponadto art. 415 § 7 kpk. stanowi, iż w razie orzeczenia przez sąd obowiązku naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, lub nawiązki na rzecz pokrzywdzonego sąd nie może uwzględnić powództwa cywilnego, ani zasądzić odszkodowania z urzędu (art. 415 § 7 kpk.).

Z dwóch metod zwiększenia uprawnień pokrzywdzonego w procesie karnym:

1) przez rozszerzenie praw procesowych i prawa aktywnego udziału w procesie;

2) przez zwiększenie zadań organów ścigania i sądów w kierunku uwzględniania interesów pokrzywdzonego w procesie karnym.

Ustawodawca polski wybrał rozwiązanie drugie. W świetle dotychczasowej, niekorzystnej praktyki sądów odmawiających uwzględniania powództw cywilnych i rzadkiego zgłaszania takich roszczeń przez pokrzywdzonych (głównie ze względu na brak wiedzy o takiej

możliwości) wydaje się to rozwiązaniem słusznym. Jednakże aktywny udział powoda cywilnego w procesie karnym niewątpliwie sprzyjałby zwiększeniu kontrydktoryjności postępowania, a co za tym idzie – osiągnięciu celów procesu.